

Sygn. akt III UK 238/15

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania C. P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie
o prawo do emerytury w szczególnych warunkach,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 4 sierpnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Szczecinie
z dnia 26 marca 2015 r., sygn. akt III AUa 565/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania przed
Sądem Najwyższym,**
- 3. przyznaje adwokat M. Ś. od Skarbu Państwa - Sąd
Apelacyjny w Szczecinie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej ubezpieczonemu w postępowaniu kasacyjnym 135 zł
(sto trzydzieści pięć) podwyższone o stawkę podatku od towarów
i usług.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił
apelację C. P. wniesioną od wyroku Sadu Okręgowego w Szczecinie z dnia 25
kwietnia 2014 r.

Przedmiotem postępowania było prawo do emerytury. Spór koncentrował się na stażu pracy w szczególnych warunkach, a konkretnie wokół okresu od 1 marca 1986 r. do 31 lipca 1991 r., gdy ubezpieczony był zatrudniony w S. W tym okresie zajmował stanowisko mechanika samochodowego - brygadzysty. Brygada ubezpieczonego liczyła od ok. 4 do 6 osób. Warsztat, w którym ubezpieczony pracował zajmował się naprawą samochodów ciężarowych, dźwigów samojezdnych, samochodów półciężarowych, samochodów dostawczych, osobowych, sprzętu budowlanego. Do obowiązków ubezpieczonego należał nadzór nad osobami wykonującymi prace związane z naprawą pojazdów/sprzętu budowlanego. Ubezpieczony dozorował mechaników samochodowych, spawaczy, elektryków samochodowych (elektrycy zajmowali się naprawą świateł w samochodzie, alternatorów, prądnic), pompierzy, jak również uczniów. Nadto sam uczestniczył w naprawach wykonywanych przez brygadę. Naprawy, które skarżący nadzorował i w których brał udział odbywały się nie tylko w kanałach, czasami były przeprowadzane na podwórzu (ubezpieczony dokonując w takiej sytuacji naprawy leżał np. na leżaku), czy w innym miejscu gdzie stał sprzęt.

W ocenie Sądu Okręgowego, w tym stanie faktycznym, nie można przyjąć, że C. P. w sporny okresie wykonywał wyłącznie pracę w warunkach szczególnych. Ubezpieczony będąc mechanikiem-brygadzystą nie zajmował się nadzorowaniem prac osób zatrudnionych tylko w szczególnych warunkach. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że wnioskodawca jako mechanik-brygadzysta dozorował i wykonywał różnorakie czynności naprawcze, nie zawsze zaliczane do prac wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku.

Sąd drugiej instancji nie podzielił apelacji wnioskodawcy. Uznał za miarodajne ustalenia faktyczne dokonane przed Sądem Okręgowym. W rezultacie stwierdził, że wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy w szczególnych warunkach. Przyjął, że wnioskodawca czas pracy w S. w okresie od 1 marca 1986 roku do 31 lipca 1991 roku dzielił między obowiązki mechanika oraz obowiązki brygadzysty, co uniemożliwia zaliczenie całego tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Sąd drugiej instancji zaznaczył, że wszyscy świadkowie konsekwentnie i spójnie zeznali, iż C. P. będąc mechanikiem - brygadzystą nie zajmował się wyłącznie

nadzorowaniem prac osób zatrudnionych w warunkach szczególnych, co więcej podejmował też inne czynności, na przykład naprawy, z których nie wszystkie wykonywane były w kanale. Czasem naprawy przeprowadzano poza nim, w miejscu, w którym znajdował się zepsuty sprzęt. Ubezpieczony powołanych zeznań nie kwestionował, a nadto przesłuchany sam zeznał, że naprawy miały miejsce w kanale i poza nim oraz, że nadzorował pracę pracowników w warunkach szczególnych, jak i pracowników, którzy pracy w szczególnych warunkach nie wykonywali.

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

- naruszenie przepisów praw materialnego, przez błędną jego wykładnię skutkującą ich niezastosowaniem, tj. art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 4 ust. 1 i § 2 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm), polegającą na przyjęciu, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w wystarczającym zakresie, podczas gdy w ramach obowiązków pracowniczych ubezpieczony w sposób ciągły pozostawał w gotowości do wykonywania lub kontrolowania prac zakwalifikowanych jako prace w szczególnych warunkach (zgodnie z pkt 16 lub pkt 24, działu XIV, wykazu A rozporządzenia z 1983 r.), a co więcej prace te stanowiły główną część jego obowiązków pracowniczych;

- naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a ponadto art. 382 k.p.c. oraz art. 473 k.p.c., poprzez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w apelacji o uzupełniające przesłuchanie świadków, w konsekwencji czego doszło do niepełnego ustalenia okoliczności, mających doniosłe znaczenie w sprawie, dotyczących w szczególności ustalenia jaka część czasu pracy ubezpieczonego odpowiadała pracy o charakterze szczególnym.

Kierując się art. 398⁹ § 1 pkt. 2 i pkt 4 k.p.c. wnioskodawca wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, argumentując, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. W jego ocenie interpretacji należy poddać § 2 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm) w związku z pracami wymienionymi w pkt 16 i pkt 24, działu XIV, wykazu A do w.w. rozporządzenia. Podniósł również, że skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na niezrealizowanie funkcji rozpoznawczej, jak i kontrolnej w toku postępowania apelacyjnego prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, poprzez oddalenie zawartych w apelacji wniosków dowodowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia warunków uzasadniających jej przyjęcie do rozpoznania.

Wykładnia, której domaga się skarżący została już przeprowadzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Odwołując się do treści § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wypada podkreślić, że zaliczenie okresu pracy do zatrudnienia w szczególnych warunków jest możliwe, gdy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Statusu takiego nie posiada okres zatrudnienia, w którym pracownik wykonuje poza czynnościami zaliczonymi do prac w szczególnych warunkach również inne prace nie wymienione w załączniku do rozporządzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Wprawdzie od tej zasady istnieją odstępstwa, jednak nie odnoszą się one do pracy wnioskodawcy. Pierwsze z nich

dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 Lex 550990 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Z miarodajnych ustaleń faktycznych wiążących Sąd Najwyższy wynika, że wnioskodawca wykonywał różne prace związane z zawodem mechanika samochodowego, nadzorował też podległych pracowników przy odmiennych czynnościach. Oznacza to, że nie może mieć do niego żadne z wymienionych odstępstw. Wykonywane prace nie były integralnie związane z pracą w kanale naprawczym, nie można też mówić o incydentalności, krótkotrwałości lub uboczności pracy poza kanałem. Przywołane w skardze kasacyjnej orzeczenia (głównie sądów apelacyjnych) wpisują się w nakreślony wzorzec orzeczniczy. Staje się to zrozumiałe po szczegółowym prześledzeniu stanów faktycznych i rozważań prawnych zawartych przez te sądy. W rezultacie nie można uznać, że wykładnia § 2 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm) w związku z pracami wymienionymi w pkt 16 i pkt 24, działu XIV, wykazu A do w.w. rozporządzenia budzi poważne wątpliwości, czy tym bardziej rozbieżności w orzecznictwie. Dlatego nie doszło do ziszczenia się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Oczywistość skargi kasacyjnej jest kategorią prawną, która została wyznaczona niedookreślonym zwrotem. Powszechnie przyjmuje się, że oczywista trafność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika,

jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sadu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia.

Odmowa przesłuchania (dosłuchania) świadków zgłoszonych w apelacji może stanowić uchybienie procesowe. Nie sposób jednak pominąć, że zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd odwoławczy może pominąć nowe dowody, jeśli strona mogła je powołać przed sadem pierwszej instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skarżący nie nawiązuje do tej kwestii, co dyskwalifikuje zarzut naruszenia prawa procesowego z pozycji oczywistej jego zasadności. Analogicznie rzecz się ma co do zarzutu skupiającego uwagę na prawie materialnym. Skoro Sąd drugiej instancji orzekł zgodnie z utrwaloną linią jurysdykcyjną, w oparciu o literalną wykładnię przepisu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., to trudno zasadnie twierdzić, że skarga kasacyjna w tym zakresie jest oczywiście trafna. Dlatego również na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie można przyjąć skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Kierując się przedstawionymi argumentami Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Nie obciążył wnioskodawcy kosztami zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego z uwagi na jego sytuację materialną i dochodową.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze w związku z § 2 ust. 3, § 12 ust. 2 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U z 2013 r., poz. 461, z późn zm.).

